

L u d m i ł a Ł u c e w i c z

## Wasilij Zieńkowski o Aleksandrze Hercenie i jego filozofii

**Słowa kluczowe:** *W. Zieńkowski, A. Hercen, filozofia, teologia, nihilizm, dogmatyzm, religia, sekularyzm, metoda biograficzna, metoda aksjomatyczna, tematy Biblii chrześcijańskiej*

W dziełach Aleksandra Hercena odnajdywali inspiracje liczni myśliciele: Piotr Ławrow, Konstanty Leontjew, Mikołaj Michajłowski, Mikołaj Bierdiajew, Gieorgij Plechanow, Sergiusz Bułgakow, Gustaw Szpet, Włodzimierz Lenin, Wasilij Zieńkowski oraz Isaiah Berlin. Powołując się na tytuł jednej z prac Hercena, można u niego odnaleźć różnorodne „końce i początki” – idee i koncepcje charakterystyczne nie tylko dla jego własnej twórczości, lecz także dla nowożytniej rosyjskiej myśli społecznej. Nie bez powodu jubileuszowa konferencja, która odbyła się latem 2012 r. w Instytucie Filozofii RAN w Moskwie, otrzymała nazwę w znacznym stopniu wykraczającą poza granice filozofii jako nauki – „Aleksander Hercen i historyczne losy Rosji”...

Całkiem zasadnie organizatorzy warszawskiej konferencji wprowadzili do jej tytułu pojęcia „nihilizm” oraz „dogmatyzm”. Nie tylko dlatego, że sam Hercen już we wczesnych rozprawach naukowych (*Listy o studiach nad przyrodą*, 1844–1845), a także później, pisał zarówno o charakterze filozofii dogmatycznej, jak i o nihilizmie w filozofii i życiu społeczno-politycznym<sup>1</sup>, lecz także dlatego, że opozycja ta wyraża również specyfikę rozwoju myśli społecznej w Rosji. Rok przed śmiercią Hercen napisał: „Nihilizm (...) jest nauką bez dogmatów”<sup>2</sup>, przez co w jednej wypowiedzi połączył obydwie kategorie, choć tłumaczył je w sposób szczególny. Przypomnę, że tradycyjnie pod

<sup>1</sup> Późny etap swojej działalności Hercen nazywał „nihilistycznym”.

<sup>2</sup> А.И. Герцен, *Собрание сочинений, в 8 т.*, сост. и общ. ред. С.И. Машинского, Москва 1975, т. 8, с. 318. Dalej cytuję to wydanie, w nawiasie podając numer tomu i strony.

pojęciem dogmatu (gr. *dógma* – „opinia”, „nauka”) rozumiemy prawdę wiary, „jedno z podstawowych założeń wiary, wyznania”<sup>3</sup>. Jest to doktryna, „którą przyjmujemy za prawdziwą bez weryfikacji”<sup>4</sup>. Przez „nihilizm”<sup>5</sup> (łac. *nihil* – „nic”) rozumiemy natomiast koncepcję społeczno-filozoficzną, która „neguje istnienie powszechnie przyjętych wartości, ideałów, norm moralnych, tradycji kulturowych”<sup>6</sup>, a także instytucji społecznych, przeszłości historycznej itd. Późny Hercen traktował nihilizm – wbrew tradycji – jako krytyczny pogląd na rzeczywistość, który opiera się na doświadczeniu i pobudza do działania. Widział w nim także główne osiągnięcie obyczajowości pokolenia lat 40. XIX w., do którego zaliczał Bakunina, Granowskiego, członków Koła Pietraszewskiego oraz samego siebie. Wasilij Zieńkowski nie bierze pod uwagę tej autorskiej interpretacji nihilizmu. Objasnia go raczej w sposób tradycyjny – jako „odrzućenie wszelkiej metafizyki, odwrócenie się od moralności, zasadniczy relatywizm”, „filozofię desperacji, beznadziei i braku wiary”. Jego zdaniem, nihilizm Hercena to „bunt podyktowany przez resztki świadomości religijnej”<sup>7</sup>, który zaprowadził w ślepą uliczkę (t. I, cz. 2, s. 74). Według Zieńkowskiego, droga ta jest zgubna, ponieważ nie sytuuje się w teoriach antropologicznych. A tylko w „Królestwie Bożym, tylko w Bogu” (t. I, cz. 2, s. 100) myśl ludzka może znaleźć ukojenie. Jak widać, już na poziomie interpretacji pojęć pomiędzy Hercenem a Zieńkowskim istnieją rozbieżności.

Proponując referat *Wasilij Zieńkowski o Aleksandrze Hercenie i jego filozofii*, starałam się uwzględnić cel, jaki stawiali przed konferencją jej organizatorzy, mianowicie analizę różnorodnych stanowisk w badaniach zarówno nad dorobkiem Hercena, jak i nad całą filozofią rosyjską.

\* \* \*

Wasilij Zieńkowski (1881–1962) – przedstawiciel rosyjskiego renesansu religijno-filozoficznego, emigrant, teolog, psycholog, pedagog, duchowny pra-

<sup>3</sup> В. Даль, *Толковый словарь живого великорусского языка, в 4 т.*, второе изд., испр. и знач. умноженное по рукописи автора, репринтное воспроизведение изд. 1880–1882, Москва 1978–1980, т. I: А-З, Москва 1978, с. 450.

<sup>4</sup> *Философский энциклопедический словарь*, 2-е изд., ред. С.С. Аверинцев и др. Москва 1989, с. 179.

<sup>5</sup> Jako ciekawostkę przytoczę znaczenie słowa, które podaje W. Dal: „nihilizm – obrzydliwa i pozbawiona moralności nauka, która odrzuca wszystko, czego nie da się dotknąć”, В. Даль: *Толковый словарь живого великорусского языка, в 4 т.*, второе изд., испр. и знач. умноженное по рукописи автора, репринтное воспроизведение изд. 1880–1882, Москва 1978–1980, т. II: И–О, Москва 1979, с. 544.

<sup>6</sup> *Философский энциклопедический словарь*, dz. cyt., s. 421.

<sup>7</sup> В.В. Зеньковский, *История русской философии* в II т., 4 ч., Ленинград 1991, т. I, ч. 2, с. 100. Dalej cytuję to wydanie, w nawiasie podając tom, część oraz strony.

wosławny (święcenia przyjął w roku 1942) – zainteresował się Aleksandrem Hercenem nie tylko jako ważną postacią w historii rosyjskiej myśli społecznej, lecz także jako człowiekiem o niezwykle skomplikowanej biografii<sup>8</sup>. Zieńkowski był w pełni przekonany, że filozofia Hercena w dużym stopniu została zdeterminowana przez jego los:

Życie osobiste Hercena było bardzo trudne zarówno od strony zewnętrznej, jak i wewnętrznej. Klucz do jego idei filozoficznych tkwi przede wszystkim w jego biografii. To, co nazywają dramatem duszy Hercena, i to, co jest głęboko związane z dialektyką poszukiwań filozoficznych (...), nie może być zrozumiane właściwie bez biografii Hercena (t. I, cz. 2, s. 75–76).

W swoich badaniach Zieńkowski wykorzystuje metodę biograficzną, ponieważ pozwala mu ona na uwzględnienie zarówno perypetii życiowych Hercena, jak i procesu kształtowania się jego osobowości. Filozofia myśliciela, która eklektycznie połączyła nie tylko odmienne, lecz także różnie ukierunkowane tendencje, zyskała, zdaniem Zieńkowskiego, wektor religijny:

Hercen przez całe życie był w istocie myślicielem religijnym, bo dla nastawienia religijnego (i tylko dla niego) charakterystyczna jest wewnętrzna nierozłączność elementu teoretycznego i aksjologicznego w rozumieniu bytu. Właśnie dlatego punktem wyjścia przy badaniu twórczości i rekonstrukcji idei Hercena musi być analiza jego świadomości religijnej oraz idei religijnych (t. I, cz. 2, s. 83).

Teza o Hercenie jako myślicielu religijnym<sup>9</sup>, wysunięta w danym wypadku na plan pierwszy, jest niewątpliwie ciekawa. Od razu chcę podkreślić, że dla rozstrzygnięcia kwestii gnoseologii, metafizyki, nauki o człowieku Zieńkowski<sup>10</sup> użył metody aksjomatycznej<sup>11</sup>, stosowanej zwykle w teologii.

<sup>8</sup> Pojęcie „osoby” było centralnym przedmiotem rozważań zarówno Hercena, jak i Zieńkowskiego.

<sup>9</sup> Często paleta jego charakterystyk jest bardzo różnorodna: romantyk, heglista, okcydentalista, pozytywista, realista, socjalista, materialista, ateista, narodnik, personalista, nihilista itd. Zob. np. jedną z ostatnich książek biograficznych o Hercenie: И. Желвакова: *Герцен*, Москва 2010.

<sup>10</sup> Zieńkowski wychodził z założenia, że zasady rządzące życiem są formą, w której przejawia się „rozumność” bytu. Ona z kolei jest owocem twórczej siły Boga, w którego wiara jest dogmatem apriorycznym i niezmiennym.

<sup>11</sup> Metoda aksjomatyczna (gr. *axioma* – „znaczące, przyjęte twierdzenie”) – „sposób budowania teorii naukowych wykorzystywany w dedukcji. Właściwe dla tego sposobu jest wzięcie za podstawę teorii pewnych zdań wyjściowych, których nie da się udowodnić (aksjomaty). Wszystkie inne zdania (teorematy) wyprowadzane są z tej teorii według reguł logiki”, zob. *Философский энциклопедический словарь*, dz. cyt., s. 18. Metoda aksjomatyczna leży u podstaw teologii, która przyjęła pierwsze twierdzenia religii, a następnie rozbudowała je w oparciu o logikę.

Zieńkowski poświęcił Hercenowi uwagę w dziele *Myśliciele rosyjscy i Europa. Krytyka kultury europejskiej w pracach myślicieli rosyjskich* (Paryż 1926) oraz w dwutomowej *Historii filozofii rosyjskiej* (Paryż 1948–1950). Widać wyraźnie, że wręcz oczarowała go renesansowa, szlachecka, przyciągająca zarówno z estetycznego, jak i etycznego punktu widzenia osobowość dziewiętnastowiecznego pisarza. Zieńkowski niemalże cierpiał przez to, że Hercen, który stał się wyrazicielem sekularyzmu rosyjskiego, w swych poszukiwaniach nie znalazł właściwej drogi. Ostatecznie obaj myśliciele wybrali skrajnie odmienne postawy społeczne, wartości filozoficzne i życiowe – w przypadku Hercena były to polityka, publicystyka, tragiczne rozczarowanie życiem, w przypadku Zieńkowskiego – teologia, filozofia chrześcijańska oraz ukojenie w wierze religijnej.

\* \* \*

W biografii obu filozofów, poczynając od lat dziecięcych, można odnaleźć fakty, które świadczą z jednej strony o odmienności ich trybu życia, z drugiej – o pewnych zbieżnościach. Życie Wasilija Zieńkowskiego w prowincjonalnej rodzinie szlacheckiej było zdeterminowane przez kanon prawosławny<sup>12</sup>, dlatego jest całkiem zrozumiałe, że, jak sam stwierdził, „był pobożnym chłopcem (...) i pozostał takim również w gimnazjum, aż do 15 lat”<sup>13</sup>. Skrupulatnie przestrzegał przykazań religijnych, obrzędów i tradycji.

Z biografii Hercena wiadomo, że urodził się w Moskwie jako nieślubny syn bogatego rosyjskiego ziemianina (zwolennika Woltera) i ubogiej, młodej Niemki-luteranki Luisy Haag. Ojciec nie dał synowi swojego nazwiska, ale zawsze troszczył się o jego zdrowie i wykształcenie. Religijnego przygotowania, jak zaświadcza sam Hercen, faktycznie nie otrzymał. W domu przestrzegano obrzędów religijnych tylko *pro forma*, dla przyzwoitości.

Mój ojciec uważał religię za rzecz niezbędną dla dobrze wychowanego człowieka. Mówił, że należy wierzyć w Pismo Święte bez zbędnych rozmyślań, ponieważ rozumem nic się nie osiągnie, a wszelkie roztrząsania tylko zaciemniają przedmiot. Należy wykonywać obrzędy tej religii, w której się urodziłeś. Przy tym nie trzeba być bardzo nabożnym, bo przystoi to tylko starym kobietom, w przypadku mężczyzn jest nieprzyzwoite. Czy sam wierzył? Myślę, że trochę wierzył, bo przyzwyczaił się do tego, bo było to przyzwoite, wierzył też na wszelki wypadek. Zresztą nigdy nie przestrzegał żadnych cerkiewnych postanowień, objaśniając to złym stanem zdrowia. Prawie nigdy nie przyjmował u siebie duchownego,

<sup>12</sup> Jego dziadek był duchownym, ojciec – starostą cerkiewnym, sam Wasilij w dzieciństwie śpiewał w chórze cerkiewnym.

<sup>13</sup> Прот. В. Зеньковский, *Очерк внутренней моей биографии*, „Вестник Р.С.Х.Д.”, Париж 1962, № 66–67, с. 8. (R.S.Ch.D. to *Russkoje Studenczeskoje Christianskoje Dwiżenije* – Rosyjski Chrześcijański Ruch Studencki).

a gdy to się zdarzało, prosił go, by ten się modlił w pustej sali, i tam posyłał mu błękitny papierek. Zimą natomiast tłumaczył, że kapłan czy diakon wnoszą ze sobą tyle mrozu, że za każdym razem po ich wizycie choruje. Na wsi chodził do cerkwi i przyjmował u siebie kapłana, ale kierował nim raczej obowiązek niż miłość do Boga. Matka moja była luteranką, co znaczy, że była bardziej religijna: raz czy dwa razy każdego miesiąca w niedzielę jechała do swej cerkwi, którą Bakaj uporczywie nazywał „kirchą”. Nie miałem nic lepszego do roboty, więc jeździłem z nią. Tam nauczyłem się doskonale parodiować pastorów niemieckich, ich deklamację i próżne gadanie. Ten talent zachowałem do pełnoletniości. Każdego roku ojciec kazał mi pościć. Bałem się spowiedzi, cerkiewna *mise en scène* jednocześnie zadziwiała mnie i straszyla. Z prawdziwym lękiem podchodziłem do komunii, *ale nie mogę tego nazwać uczuciem religijnym* [kursywa autora – L.L.]. Strach ten był podobny do tego, który wywołują rzeczy niezrozumiałe, tajemnicze, zwłaszcza gdy mają uroczystą otoczkę. Tak *oddziałuje wróżba, zaklęcie* [kursywa autora – L.L.]. Po tym, jak po jutrzni wielkanocnej zjadłem zbyt wiele czerwonych jajek, paschy i kulicza, przez cały rok już więcej nie myślałem o religii (t. IV, s. 50–51).

Te charakterystyczne szkice, ironiczne oceny i wyznania zapisał po upływie wielu lat człowiek dorosły, z czego wynika, że nie są one przypadkowe i zawierają nie spontaniczne spostrzeżenia, „obrazki” z odległej dziecięcej przeszłości, lecz dobrze przemyślany opis stosunku do wiary i religii w domu rodzinnym Hercena.

U progu swej młodości Zieńkowski nieoczekiwanie znalazł nowego idola. Został nim nihilista Dymitr Pisariew, którego radykalna filozofia lewicowa, publicystyka, krytyka literacka tak bardzo wpłynęły na młodzieńca, że ten, jak sam oświadczył, stracił wiarę w Boga<sup>14</sup>. Przyjął poglądy naturalistyczne, przeżył – choć krótkotrwały – żarliwy zachwyt materializmem i ateizmem. Dostrzegł także urok pozytywizmu, naiwnego naturalizmu i „nihilizmu Bazarowa”.

Na uwagę zasługuje ciekawy zbieg okoliczności: w wieku około 15 lat obaj młodzieńcy odnotowali w pamięci zmiany, jakie zaszły w ich życiu. Zieńkowski przeżył metamorfozę – do 15 roku życia był człowiekiem wierzącym, potem został ateistą. Piętnastoletni Hercen zaczął studiować Katechizm i księgi Pisma Świętego – wprawdzie nie z wewnętrznej potrzeby, lecz przygotowując się do egzaminu z religii, obowiązkowego podczas egzaminów wstępnych na uniwersytet.

Miałem około 15 lat, gdy mój ojciec zaprosił duchownego, by dawał mi lekcje teologii, ponieważ było to konieczne, by dostać się na uniwersytet. Katechizm trafił do moich rąk po Wolterze. (...) Lecz Ewangelię czytałem intensywnie i z miłością, w języku słowiańskim i w tłumaczeniu Lutra. Czytałem bez jakiegokolwiek przewodnika, wszystkiego nie rozumiałem, ale odczuwałem prawdziwy i głęboki szacunek do tego, co czytałem. We wczesnej

---

<sup>14</sup> Tamże.

młodości zachwycam się wolterianizmem. Lubilem ironię i szyderstwo, ale nie pamiętam, żebym kiedykolwiek wziął do rąk Ewangelię z obojętnością; i tak było przez całe moje życie. W różnym wieku, z różnych okazji powracałem do czytania Ewangelii i za każdym razem jej treść napępiała moją duszę pokojem i pokorą. Gdy duchowny zaczął dawać mi lekcje, był zadziwiony nie tylko moją znajomością Ewangelii, lecz także tym, że cytowałem ją słowo w słowo. „Pan Bóg – mówił – otworzył ci rozum, ale nie otworzył jeszcze serca”. Mój teolog, wzruszając ramionami, zdumiewał się moim „rozdwojeniem”. Ale był ze mnie bardzo zadowolony, myślał bowiem, że będę w stanie zdać egzamin u Tiernowskiego. Wkrótce religia innego typu<sup>15</sup> zawładnęła moją duszą (t. IV, s. 50–51).

Przytoczone wyznania dość przejrzyście świadczą, że religia nie wywarła poważnego wpływu na moralną treść duszy Hercena. Jego szczególny stosunek do Ewangelii<sup>16</sup> wynika raczej z etyczno-estetycznego bądź nawet poetyckiego wpływu księgi<sup>17</sup>, niż religijnego. Nie mniej wyraziście Hercen opisał uczucia, jakich doświadczył pod wpływem poezji Schillera.

Należy zwrócić uwagę na bardzo istotny sąd Hercena natury typologicznej, który dotyczy wychowawczej roli religii w społeczeństwie rosyjskim, a także jego własnego stosunku do tej kwestii: „Nigdzie religia nie odgrywa tak małej roli w wychowaniu, jak w Rosji, co niewątpliwie jest wielkim szczęściem” (t. IV, s. 50). Uwaga ta współgra ze spostrzeżeniami *wiechowca* A.S. Izgojewa o lekceważącym stosunku do religii wśród uczniów szkół, studentów, a zwłaszcza radykalnej inteligencji, już na początku XX wieku<sup>18</sup>.

\* \* \*

Pod wpływem idei Pisariewa, Wasilij Zieńkowski zwrócił się ku studiom nad naukami pozytywistycznymi. W roku 1900 dostał się na wydział nauk przyrodniczych Uniwersytetu Kijowskiego, gdzie studiował przez cztery lata, po czym

<sup>15</sup> Chodzi o zafascynowanie utopią Henriego de Saint-Simona.

<sup>16</sup> Wszyscy filozofowie religijni, którzy pisali o Hercenie, traktowali to jako dowód jego religijności.

<sup>17</sup> We wczesnych rosyjskich traktatach estetycznych często podkreślano, że poezja i religia mają wspólną podstawę, choć bardzo różnią się między sobą. Taką podstawą jest oddawanie czci, uwielbienie, kult. Zob. np. rozważania rosyjskiego poety, teoretyka i filozofa XVIII w.: „poezja była pierwszą i najświętszą filozofią, która od początku wieków uczyła, jak należy żyć, pokazywała drogę do cnót i prowadziła po niej. Najbardziej sławiła Boga, jego wielkość i przymioty”, В.К. Тредиаковский, *Сочинения и переводы как стихами, так и прозою*, в 2 кн., кн. 1, Санкт-Петербург 1752, с. 161–162.

<sup>18</sup> Zob. А.С. Изгоев, *Об интеллигентной молодежи*, в: *Вехи. Сборник статей о русской интеллигенции*, репринтное воспроизведение изд. 1909 г., Москва 1990, с. 97–124.

– pod wpływem charyzmatycznej osobowości i prac profesora-neokantysty Człepanowa<sup>19</sup> – kontynuował studia na wydziale filologii i historii.

Aleksander Hercen ukończył wydział fizyki i matematyki Uniwersytetu Moskiewskiego. Otrzymał srebrny medal za pracę *Wykład analityczny Kopernikowskiego układu słonecznego*, przygotowaną pod kierunkiem wspaniałego uczonego, matematyka i astronoma, profesora Dymitra Pieriewoszczikowa. Decyzją Rady Uniwersytetu za świetne wyniki 30 czerwca 1833 roku otrzymał tytuł kandydata nauk na Wydziale Fizyki i Matematyki. Zieńkowski podkreślał:

Hercen w młodości otrzymał bardzo solidne wykształcenie w dziedzinie nauk przyrodniczych, w pewnym sensie można go uznać za ojca rosyjskiego pozytywizmu (z jego ukierunkowaniem na nauki przyrodnicze) (t. 1, cz. 2, s. 74).

Po ukończeniu uniwersytetu przed Hercenem otworzyła się droga do błyskotliwej kariery naukowej. Wybrał on jednak inną drogę<sup>20</sup>, która doprowadziła go do emigracji w 1847 roku. Z kolei Zieńkowski po ukończeniu Uniwersytetu Kijowskiego bez wahania wybrał działalność naukową i pedagogiczną. Jednak również jego życie zmieniło się diametralnie – w związku z katastrofą, która nastąpiła w kraju, musiał wyemigrować.

Jeszcze podczas pobytu w Rosji Hercen poważnie zajął się filozofią społeczną i naukami politycznymi – fascynowali go socjaliści francuscy<sup>21</sup>. Zieńkowski zwraca uwagę na to, że wpływ na wczesny heglizm rosyjski wywarła kultura niemiecka, ale „w wypadku Hercena widzimy inny typ heglizmu rosyjskiego, który jest związany (...) z kulturą francuską” (t. 1, cz. 2, s. 73). Trzeba zaznaczyć, że dla Hercena w nie mniejszym stopniu ważni byli romantycy niemieccy – od dzieciństwa uwielbiał Friedricha Schillera, a podczas studiów na uniwersytecie rzetelnie badał Friedricha Schellinga<sup>22</sup>. Studiował także Kanta, prace Goethego o charakterze przyrodniczym, a pod wpływem Mikołaja Stankiewicza i jego koła<sup>23</sup> – Hegla i młodych heglistów: Ludwiga Feuerbacha,

<sup>19</sup> Grigorij Człepanow był przekonany, że na początku XX wieku owocna będzie tylko filozofia idealistyczna: „Teraz każdemu, kto szuka światopoglądu naukowo-filozoficznego, najbardziej odpowiadać będzie właśnie metafizyka Wundta czy inna podobnie zbudowana konstrukcja. Światopogląd może być satysfakcjonujący, jeżeli jest idealistyczny. Jeśli zaś ma do tego realistyczną podstawę, to będzie to zgodne z duchem naszych czasów”, Г.И. Челпанов, *О современных философских направлениях*, Киев 1902, c. 107.

<sup>20</sup> Zob. A.I. Hercen: „Tuż po ukończeniu uniwersytetu znalazłem się w więzieniu, a potem na wygnaniu. Nauka na tym się skończyła, ale zaczęły się badania innego rodzaju – świata z jednej strony nieszczęśliwego, z drugiej zaś – brudnego” (t. VI, s. 164).

<sup>21</sup> Przede wszystkim Henri de Saint-Simon.

<sup>22</sup> Hercen sięgnął do tych autorów pod wpływem profesora Michała Pawłowa. Za użyteczne uważał też wykłady profesora Michała Kaczenowskiego .

<sup>23</sup> Należy tu wymienić przede wszystkim Michała Bakunina i Wissariona Bielińskiego, z którym Hercen prowadził zażarte spory.



Arnolda Rugego i szczególnie wnikliwie Augusta Cieszkowskiego<sup>24</sup>. Poza tym Hercen gruntownie studiował prace rosyjskich i zagranicznych uczonych chemików, fizyków, zoologów, fizjologów, uczęszczał na specjalne wykłady i odczyty publiczne na uniwersytecie. Dzięki temu już na początku lat 40. XIX wieku swobodnie poruszał się w zakresie filozofii oraz nauk przyrodniczych.

W latach 1842–1846 Hercen napisał prace, które są zwykle zaliczane do filozoficznych. Jednakże według mnie nie można ich nazwać *stricte* filozoficznymi, raczej popularnonaukowymi<sup>25</sup>. Nie dlatego, że Hercenowi brakowało wiedzy, daru filozoficznego czy studiów na wydziale filozofii<sup>26</sup> – jest to, jak sądzę, związane ze szczególnym charakterem rozwoju rosyjskiej myśli społecznej w latach 30–40. XIX w., którego wpływ pisarz odczuł.

Mam tu na myśli sposób postrzegania filozofii przez członków koła Mikołaja Stankiewicza, z którymi Hercen utrzymywał bliskie kontakty pod koniec lat 30. i na początku lat 40., kiedy to maksymalnie zwrócił się ku filozofii. Przez zbieg okoliczności<sup>27</sup> Hercen zaczął dźwigać „filozoficzny krzyż”, który później bez wyrzutów sumienia z siebie zrzucił. Jako filozof próbował rozwiązać zadanie, które w dziedzinie estetyki i krytyki literackiej z sukcesem podejmował wtedy Bieliński, zapoznając szeroką publiczność z literaturą. Hercen zaś starał się ukazać rodakom europejską naukę i filozofię. Bieliński powtarzał, że krytyka musi być dynamiczna, przyswajając wszystko, co nowe, co zostało stworzone przez „ducha ludzkiego”, i nadawać temu sens; powinna też łączyć „niemiecką teorię i francuski sposób wywodu”. Bieliński uważał, że społeczeństwo rosyjskie potrzebuje takiej krytyki, która rozprzestrzenia najnowsze poglądy na sztukę, a zarazem jest przystępna, pochyla się „ku swoim czytelnikom”, „przeżuwa dla nich pokarm”, różnym metodami ich wychowuje i rozwija.

Korzyść nam przyniesie krytyka wyższa, transcendentalna – jest ona konieczna; ale u nas powinna ona być rozwlekła, przegadana, powtarzająca samą siebie, objaśniająca. Jej celem powinien być nie tyle sukces nauki, co sukces wychowania. Nasza krytyka musi być guwernantką społeczeństwa, mówić prostym językiem o wysokich prawdach. U swych podstaw musi być niemiecka, w swym sposobie wywodu – francuska. Połączenie niemieckiej teo-

---

<sup>24</sup> Рог. Г. Шпет, *Очерк развития русской философии, II. Материалы*, реконструкция Татьяны Щедриной, Москва 2009, с. 271–276.

<sup>25</sup> Sergiusz Bułgakow uważał, że Hercen, choć miał solidne wykształcenie, filozofem nie był. Z kolei Isaiah Berlin nazywał Hercena „genialnym dyletantem”, czyli filozofem nieprofesjonalnym (I. Berlin, *The Proper Study of Mankind. An Anthology of Essays*, ed. by H. Hardy and R. Hausheer, London 1997, p. 499).

<sup>26</sup> Teoretycznie przy odpowiednich chęciach wszystko to było mu dostępne.

<sup>27</sup> W 1840 r. umarł Stankiewicz, w tym czasie Bakunin studiował już filozofię na Uniwersytecie Berlińskim.



rii i francuskiego stylu wywodu to jedyny sposób, aby zrobić ją głęboką i dostępną dla wszystkich<sup>28</sup>.

W jeszcze większym stopniu jego współczesnym potrzebna była filozofia, która rozwiązywała analogiczne problemy. W pracach Hercena bardzo naturalnie i harmonijnie łączą się „niemiecka teoria i francuski styl wywodu” – jego artykuły filozoficzne odpowiadały właśnie wymogom popularyzatorstwa, przystępnie, jasno, obrazowo opowiadały o problemach współczesnej nauki i filozofii: „W Hercenie malarz zawsze wtrącał się do pracy myśliciela” (t. I, cz. 2, s. 75). Nie bez powodu Bieliński był zachwycony *Dyletantyzmem w nauce* (1842–1843)<sup>29</sup> i *Listami o studiach nad przyrodą* (1845–1846), widząc w nich syntezę nauki i beletrystyki. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na sąd Dostojewskiego o tak zwanej „dominancie poetyckiej” w dorobku Hercena – Dostojewski odnosił ją także do filozofii:

On wszędzie i zawsze jest głównie poetą. Poeta góruje w nim wszędzie i we wszystkim, w całej jego działalności. Agitator – poeta, działacz polityczny – poeta, socjalista – poeta, filozof – w najwyższym stopniu poeta!<sup>30</sup>

Sam Hercen uważał swoją pracę z jednej strony za propedeutyczną, popularnonaukową, przeznaczoną dla tych, którzy zaczynają studiować nauki, z drugiej zaś – za przygotowanie do działań praktycznych<sup>31</sup>. Bardzo cenił sobie myśl o „przetwarzaniu filozofii w życie”, przekształcaniu wiedzy w środek do zmieniania rzeczywistości. Badacze często wskazują na praktyczny wymiar rozważań Hercena – Mikołaj Łoski podkreślał: „Filozofia interesowała go pod kątem tego, jak można ją zastosować w praktyce, w walce o wolność i honor jednostki, o sprawiedliwość społeczną”<sup>32</sup>. Zieńkowski szczegółowo nie analizował ani traktatu *Dyletantyzm w nauce*, ani *Listów o badaniach nad przyrodą*. Ograniczył się do określenia ich roli w historii rosyjskiej myśli społecznej, jako pierwszej udanej próby połączenia nauk przyrodniczych z filozofią. Już teraz podkreślę, że według mnie historia filozofii Zieńkowskiego, z jej celami, obrazowością, łatwym w odbiorze, przystępnym wywodem, ma wspólne punkty z popularyzatorskimi (propedeutycznymi) dążeniami Hercena.

<sup>28</sup> В.Г. Белинский, *Собрание сочинений, в 9 т.*, т. 1, Москва 1976, с. 260.

<sup>29</sup> Po ukazaniu się pierwszego artykułu z tego cyklu w czasopiśmie „Отечественные записки” Bieliński w liście (z 6 lutego 1843 r.) do Wasilija Botkina pisał: „Powiedz Hercenowi, że jego *Dyletantyzm w nauce* to świetny artykuł – zachwycalem się nim i ciągle powtarzałem – tak właśnie trzeba pisać (...), jego artykuł jest piekielnie dobry”, tamże, т. 9, Москва 1982, с. 527.

<sup>30</sup> Ф.М. Достоевский, *Полное собрание сочинений, в 30 т.*, т. 21, Москва 1980, с. 8.

<sup>31</sup> Zob. A. Hercen: „Chciałbym napisać słowo propedeutyczne dla wszystkich, którzy chcą studiować filozofię, lecz gubią się w celu, prawie, sposobie nauki” (t. II, s. 366).

<sup>32</sup> Н.О. Лосский, *История русской философии*, Москва 1991, с. 63.

Jeszcze podczas studiów na wydziale nauk przyrodniczych Wasilij Zieńkowski napisał niewielką pracę o Mikołaju Gogolu<sup>33</sup> (1902), w której zwracał uwagę nie tylko na osobowość i twórczość pisarza, lecz także na jego prace teologiczne. Tutaj mają swój początek poważne studia filozoficzne Zieńkowskiego, przede wszystkim nad dziełami Kanta i jego kontynuatorów. Szczególnie zainteresowała go *Historia materializmu i krytyka jego znaczenia dla teraźniejszości* autorstwa marburskiego profesora Friedricha Langego<sup>34</sup>. W 1909 r. Zieńkowski ukończył wydział historii i filologii, gdzie zatrzymano go, żeby przygotowywał się do uzyskania tytułu profesora. W latach 1913–1914 młody uczony przebywał na stażach za granicą (w Niemczech, Austrii oraz we Włoszech), następnie u Czełpanowa (który wrócił do Moskwy) obronił pracę magisterską *Problem przyczynowości psychicznej* i został profesorem filozofii na Uniwersytecie Kijowskim (1915–1919). To właśnie zajęcia u Czełpanowa, twierdził Zieńkowski, wskazały mu drogę ku wierze i cerkwi. Równoległe z twórczością Gogola, psychologią i filozofią podjął studia nad pracami wschodnich Ojców Kościoła: Bazylego Wielkiego, Grzegorza z Nazjanzu, Grzegorza z Nyssy, a także nad dziełami rosyjskich filozofów religijnych – Włodzimierza Sołowjowa i Lwa Łopatina (szczególnie cenił personalizm etyczny, naukę o człowieku). Można zatem wywnioskować, że Zieńkowski przeszedł drogę od dziecięcej wiary religijnej do ateizmu, a następnie znów do wiary.

Jego karierę naukową przerwały rewolucja i wojna domowa. Zieńkowski zaangażował się nawet w życie polityczne Ukrainy – przez krótki czas był ministrem kultury i wyznań religijnych w rządzie hetmana Pawła Skoropadskiego<sup>35</sup>. Od roku 1920 znalazł się na emigracji. Na Uniwersytecie Belgradzkim był profesorem filozofii, na Praskim Uniwersytecie Pedagogicznym kierował zakładem psychologii eksperymentalnej i dziecięcej. W Paryżu w Prawosławnym Instytucie Teologicznym kierował katedrą filozofii, a od 1944 r. aż do śmierci był jego dziekanem.

Twórcza działalność Zieńkowskiego rozwijała się w trzech głównych kierunkach:

- 1) psychologia i pedagogika: *Problem przyczynowości psychologicznej* (1914), *Psychologia dzieciństwa* (1923), *U progu dojrzałości* (1929), *Problemy wychowania w świetle antropologii chrześcijańskiej* (1934),

---

<sup>33</sup> Później spuścizna Gogola będzie jednym z najbardziej istotnych tematów w dorobku filozofa.

<sup>34</sup> F.A. Lange, *Geschichte des Materialismus und Kritik seiner Bedeutung in der Gegenwart*, Iserlohn 1866 (rosyjskie tłumaczenie Mikołaja Strachowa, Sankt Petersburg 1881–1883). Autor uważał materializm za metodę uzasadnioną tylko w zakresie nauk przyrodniczych i odrzucał jego znaczenie filozoficzne.

<sup>35</sup> Zob. o tym В. Зеньковский, *Пять месяцев у власти. Воспоминания*, Москва 1995.

- 2) filozofia chrześcijańska i teologia: *Apologetyka* (1959), *Podstawy filozofii chrześcijańskiej* (1961–1964),
- 3) historia filozofii rosyjskiej: *Myśliciele rosyjscy i Europa* (1926), *N. W. Gogol* (1961), *Historia filozofii rosyjskiej* (1948–1950).

Za główną cechę filozofii rosyjskiej Zieńkowski uważał antropocentryzm. Twierdził że filozofowie rosyjscy kierowali swoją uwagę przede wszystkim na problemy człowieka, społeczeństwa i historii, dążyli do harmonijnego zrozumienia „wszystkich stron rzeczywistości i wszystkich odruchów ludzkiego ducha”, akcentowali „panmoralizm”. Wszystkie te cechy, według Zieńkowskiego, w pełnej mierze właściwe są również Hercenowi<sup>36</sup>.

Najbardziej charakterystyczną cechą myśli rosyjskiej stała się, zdaniem Zieńkowskiego, religijność, nadająca jej jednolity charakter: „Rosyjska myśl zawsze (i na zawsze) została związana ze swym żywiołem religijnym, ze swym gruntem religijnym” (t. I, cz. 2, s. 12). Teza o religijności filozofii rosyjskiej miała dla Zieńkowskiego znaczenie pierwszoplanowe. Kierował się nią, charakteryzując zarówno myślicieli *stricte* religijnych (A. Chomiakowa, W. Sołowjowa, K. Leontjewa), jak i koncepcje od religii odległe (jak rzecz się miała z Hercenem).

Poglądy filozoficzne Hercena Zieńkowski opisał krok po kroku, uwzględniając ewolucję jego społeczno-politycznych stanowisk. Za swoje podstawowe zadanie uważał „wyjaśnienie tych tematów, które determinowały twórczość danego autora, i tych intuicji czy wyjściowych założeń, które tę twórczość ukierunkowywały” (t. II, cz. 2, s. 232). Charakteryzując różne aspekty spuścizny filozoficznej Hercena, uczony wykorzystywał mnóstwo różnych pojęć, kategorii, idei: heglizm rosyjski, naturalizm ateistyczny, ideał moralny, personalizm, alogizm w historiozofii, pokorę tragiczną, antropologię mistyczną, immanentyzm religijny, providencjalizm, panlogizm heglowski, ideę przypadkowości, kategorię możliwości, romantyczną filozofię naturalistyczną, pozytywizm, antropocentryzm, filozofię rozpaczony itd. Jednakże w centrum jego uwagi zawsze znajdowały się główne tematy „chrześcijańskiej dobrej nowiny”, które tak czy inaczej pojawiły się w twórczości Hercena. Należą do nich:

- 1) temat osoby, „przez chrześcijaństwo przekazany potomnym w nauce o zmartwychwstaniu” (t. II, cz. 2, s. 234),
- 2) temat wolności, „wynikający z odrzucenia przez chrześcijaństwo systemu prawnego” (tamże),
- 3) temat społeczeństwa, „przekazany potomności przez głoszenie dobrej nowiny o Królestwie Bożym” (tamże).

---

<sup>36</sup> W centrum zainteresowań samego Zieńkowskiego zawsze były takie tematy, jak człowiek, osobowość, los – analizowane przez niego z perspektywy antropologii chrześcijańskiej.

Po zbadaniu dialektyki myśli Hercena Zieńkowski doszedł do wniosku, że jej istotę stanowi niemożliwa do usunięcia sprzeczność pomiędzy wewnętrzną religijnością i sekularnością, odrzucającą religijne dążenia ducha. To właśnie, według Zieńkowskiego, zdeterminowało tragizm osobowości Hercena. Pokróćce omówię sposoby rozwiązania przez uczonego problemów religijności i osoby, które dominują w jego rozmyślaniach o Hercenie.

Problem religijności rozwiązał Zieńkowski w sposób aksjomatyczny. Wiara – „światło Chrystusa” – jest dla niego aksjomatem. Początkowo – wbrew wyznaniom samego Hercena – filozof charakteryzuje jego duszę jako „religijną” (t. I, cz. 2, s. 76). W biografii i twórczości Hercena Zieńkowski próbował odnaleźć takie fakty<sup>37</sup>, które mogłyby świadczyć o jego tak zwanej „wewnętrznej religijności”. Czasem nawet interpretował epizody z życia Hercena tak, aby odpowiadały jego koncepcji. Wskazywał na przykład, że Hercen był „dzieckiem religijnym” (t. I, cz. 2, s. 76), zwracał uwagę na jego pozytywny stosunek do Ewangelii jako tekstu religijnego (t. I, cz. 2, s. 76, 78–79), niejednokrotnie podkreślał religijność jego narzeczonej – Natalii Zachariny – „bardzo religijnej i nawet skłonnej ku mistycyzmowi” (t. I, cz. 2, s. 77, 84), która „swoją egzaltacją religijną wzbudziła w Hercenie podobne uczucia” (t. I, cz. 2, s. 77). Zieńkowski akcentował także aspekt religijny w stosunkach Hercena z Mikołajem Ogariowem. Jednakże, jak już podkreślono to wcześniej, ani w rodzinie, ani poza nią (w odróżnieniu od Zieńkowskiego) religia nie odegrała znaczącej roli w kształtowaniu się osobowości Hercena. Zieńkowski zaś interpretował jego artystyczną egzaltację, obrazowość poetycką i stylistyczną ekspresję – jako religijność.

W sądach Zieńkowskiego o Hercenie wyraźnie przejawia się, według mnie, chęć zaakcentowania „wewnętrznej religijności” dziewiętnastowiecznego myśliciela. Jest to osiągnięte z jednej strony przez selekcję opinii mających świadczyć o religijności Hercena, z drugiej – przez przemilczenie jego wielu krytycznych wypowiedzi o wierze, religii, cerkwi i w ogóle negatywnego stosunku pisarza do tych kwestii. Swoje rozdziały o Hercenie Zieńkowski budował tak, aby stworzyć wrażenie, że pisarz właściwie miał światopogląd religijny, ale życiowe okoliczności zadecydowały o jego odejściu w stronę sekularyzmu<sup>38</sup>. W rzeczywistości w swych trudnych poszukiwaniach prawdy Hercen nie tylko nie był po stronie światopoglądu religijnego, lecz także nie dążył ku wierze dogmatycznej, nigdy nie wstąpił na drogę religijną. Później, jak już podkreślano, zaakceptował filozofię nihilizmu, którą rozumiał jako „oczyszczenie myśli od tradycjonalistycznego chłamu”, jako „wolność

<sup>37</sup> Zieńkowski badał dzienniki, listy i pamiętniki Hercena oraz jego otoczenia.

<sup>38</sup> Por. np.: „Na początku lat 40. Hercen odchodzi od światopoglądu religijnego, który rozwinął się u niego (...) pod wpływem narzeczonej” (t. I, cz. 2, s. 78); „Hercen odszedł od światopoglądu religijnego i przyjął naturalizm ateistyczny” (t. I, cz. 2, s. 79).

sumienia i rozumu”, drogę „nauki i wykształcenia” (t. VIII, s. 318). Według Zieńkowskiego, do nawrócenia Hercena nie doszło, gdyż było ono utrudnione przez „głęboki relatywizm filozoficzny”; stał się on dla pisarza duchowym więzieniem, z którego nie udało mu się uwolnić.

Problem osoby filozof również rozwiązuje w sposób aksjomatyczny (zgodnie z Pismem Świętym człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boga). Zieńkowski, jak wielu innych badaczy<sup>39</sup>, podkreślał szczególne zainteresowanie Hercena tematem osoby: „Co się tyczy Hercena, to jego oryginalna twórczość filozoficzna, jego szczególne, prawdziwe «doświadczenie filozoficzne» skupione było (...) na temacie osoby” (t. I, cz. 2, s. 74). Uczony zwracał także uwagę na wpływ, jaki wywarła na pisarza rosyjskiego filozofia Hegla – Hercen widział sens osoby w służeniu, podporządkowaniu się Duchowi Absolutnemu, w poznaniu, które przekształca „wszystko, co istnieje, w myśl”. Zieńkowski wskazywał też na wpływ Schellinga w pojmowaniu przez Hercena wyjątkowego miejsca człowieka w przyrodzie (Hercen uważał, że wszystkie dążenia i wysiłki przyrody kończą się na człowieku). Tworząc własną koncepcję osoby, Hercen przyjął za podstawę dialektykę Hegla; wychodził z założenia, że Duch Absolutny (wszechjedność, rozum) żywi wewnętrzną potrzebę indywidualizacji, dlatego też musi ucieleśniać się w coraz wyższych formach – od rodzaju przejść w gatunek, a od gatunku – w indywiduum, w osobę. W świecie współczesnym przyroda poznawana jest – dzięki nauce – przez rozum, następnie poprzez działalność rozumnej osoby tworzy się rozumna rzeczywistość. Oznacza to, że osoba jest powołana do urzeczywistniania – poprzez działanie – rozumu w świecie i dzięki temu urzeczywistnia także samą siebie. Hercen pisze: „Działanie samo w sobie jest osobą” (t. II, s. 65). Zieńkowski uważał tę Hercenowską „filozofię działania” (*filosofija diejstwowanija, filosofija diejanija*) za istotną poprawkę do heglizmu. Natomiast Szpet wiązał tę samą tezę „o działaniu” z wpływem na Hercena polskiego filozofa Augusta Cieszkowskiego<sup>40</sup>.

Dla Zieńkowskiego, który bazował na aksjomatach teologicznych w nauce o człowieku, Hercenowska koncepcja „działającej osoby” była wadliwa u swych podstaw. Wynikało to stąd, że w antropologii chrześcijańskiej istota, natura i przeznaczenie człowieka pojmowane są przez pryzmat uprzedniego istnienia Boga. Człowiek rozpatrywany jest dogmatycznie jako obraz i podobieństwo Boże. Po upadku, boska zasada w człowieku pozostała niezmienną, zmieniła się natomiast jego sfera duchowa – tkwiący w człowieku grzech spowodował, że odtąd w jego naturze jest dobro i zło. Toteż poszukiwanie

<sup>39</sup> Por. „Osoba stanowi centrum filozoficznego światopoglądu Hercena”, zob. Г. Шпер, *Очерк развития русской философии*, dz. cyt., s. 240.

<sup>40</sup> Tamże, s. 271.

Absolutu przez człowieka wiąże się nie tylko z jego dążeniem ku wartościom, lecz także z namiętnościami, upadkiem, otchłaniami, których on sam nie może pokonać – potrzebuje „płynącej «z góry» łaski pomocy” (t. II, cz. 2, s. 251). W *Zarysie mojego systemu filozoficznego* (1962) teolog-filozof podkreślił, że przez całe życie zajmował go problem osoby i związana z nim kwestia wolności jako działania zgodnego z wolą Bożą.

Jeżeli człowiek jest zależny od natury, od środowiska społecznego, to bez względu na to nie ulega wątpliwości fakt istnienia w nim wolności. Ale akty wolności, zakorzenione w metafizycznej głębi człowieka, zyskują moc twórczą tylko w połączeniu z płynącą „z góry” łaską pomocy – bez tego są bezcelowe i prawie zawsze oddają człowieka we władzę zła<sup>41</sup> (t. II, cz. 2, s. 251).

Według Zieńkowskiego, do prawdziwego zrozumienia istoty osoby prowadzi nauka Ojców Kościoła o konieczności przywrócenia przez Kościół utraczonej jedności ludzkiego ducha:

Dla świadomości chrześcijańskiej osoba, która nie łączy się z Chrystusem i jego Kościołem, jest pusta. Chrystocentryczne pojmowanie osoby oznacza, że możemy „odnaleźć siebie”, „stać się sobą”, wyjść na drogę twórczego uczestnictwa w życiu, historii tylko wtedy, kiedy żyjemy w Chrystusie, w Jego Kościele, karmimy się bogatymi w łaski darami Ducha Świętego. Osoba w człowieku jest obrazem Boga, obrazem Osoby Absolutnej, zaś sama w sobie (to znaczy poza Bogiem) jest tylko formalnym centrum zamkniętego w niej bytu<sup>42</sup>.

Tego dążenia – w sensie dogmatycznym – ku Cerkwi, ku Chrystusowi, w Hercenie nigdy nie było. Przyczynę kryzysu duchowego u późnego Hercena Zieńkowski łączył także z tragicznymi epizodami jego biografii (śmierć dzieci, śmierć matki i syna podczas katastrofy statku, dramat ducha i duszy, choroba i śmierć żony).

---

<sup>41</sup> „Istota zła, według nauki chrześcijańskiej, tkwi w odejściu od Boga, zerwaniu z Nim relacji. Niewiedza i trudne warunki społeczne również stają się przyczyną złych czynów, które męczą człowieka. Ale źródło zła tkwi w samym człowieku – w jego woli, w wyborze drogi życiowej. Oznacza to, że człowiek wybiera między byciem z Bogiem a byciem bez Niego, albo nawet przeciw Niemu. Skłonność do grzechu właściwa jest nawet małym dzieciom, których świadomość jeszcze się nie rozwinęła, a osobowość i siła woli jeszcze się nie przejawily. Oznacza to, że rdzeń zła tkwi nie w osobie, lecz w naszej naturze, w którą weszła grzeszność. Rodzi się ona z przeciwstawienia się woli Boga”, В. Зеньковский, *Апологетика*, Париж 1957, с. 13.

<sup>42</sup> В.В. Зеньковский, *Наша эпоха*, Париж 1952, с. 37.

Ostatecznie Zieńkowski doszedł do wniosku, że „Hercen to przedstawiciel często spotykanego typu inteligenta rosyjskiego pozbawionego wiary”<sup>43</sup>, który upowszechnił się na przełomie XIX i XX wieku. Wyniki jego poszukiwań filozoficznych na drodze sekularyzacji rosyjskiej myśli społecznej Zieńkowski uznał za „skąpe”, „skrajnie pesymistyczne”, prowadzące w ślepy zaułek (t. I, cz. 2, s. 101).

Klęska Hercena, jego „duchowy dramat”, tragiczne poczucie braku jakiejkolwiek drogi, jakiegokolwiek wyjścia to więcej niż fakty jego biografii. Jest w nich zawarte proroctwo tragicznego braku dróg, jaki w przyszłości czekał myśl rosyjską za zerwanie więzi z Cerkwią (t. I, cz. 2, s. 102).

Sądzę, że nieprzyjęcie przez Hercena wiary i cerkwi historycznej miało szerszy, społeczno-etyczny wymiar. Nie przyjął on religii jako formy dogmatyzmu, widząc w niej brak wolności, uzdę dla narodów, dobrowolne niewolnictwo. To jednak Zieńkowski przemilcza. W efekcie pojawia się tendencyjne, w pewnym stopniu zniekształcone wyobrażenie o myślicielu rosyjskim XIX w. i jego sprzecznej, niejednoznacznej w swojej wymowie spuściznie. Niestety, powtarza się ono w przypadku Hercena.

*Przełożyła Inna Teleusowa*

## Streszczenie

Artykuł jest próbą scharakteryzowania metodologii badawczej, jaką posłużył się Wasilij Zieńkowski – reprezentant rosyjskiego renesansu religijno-filozoficznego, teolog i duchowny – omawiając różnorodną, lecz pod wieloma względami sprzeczną spuściznę filozoficzną Aleksandra Hercena (romantyka, heglisty, okcydentalisty, pozytywisty, realisty, socjalisty, materialisty, ateisty, patrioty, narodnika, personalisty, nihilisty itd.), będącego pod wieloma względami jego antagonistą. Gdy Zieńkowski badał zagadnienia gnoseologii, metafizyki i nauki o człowieku, stosował metodę aksjomatyczną, wykorzystywaną w teologii, a gdy prezentował główne zagadnienia filozoficzne podejmowane przez Hercena, odwoływał się do motywów Biblii chrześcijańskiej. W rezultacie Hercen w ujęciu Zieńkowskiego jawi się jako typ rosyjskiego inteligenta wyzbytego wiary, a jego spuścizna jest interpretowana jako pierwsza poważna próba sekularyzacji rosyjskiej myśli społecznej.

---

<sup>43</sup> В. Зеньковский, *Русские мыслители и Европа: критика европейской культуры у русских мыслителей*, Париж 1955, с. 105.



